ZWIĄZKOWIEC POLSKI

Organ Polskiego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłowych i Handlowych Rzeczypospolitej Polskiej w Sosnowcu, ul. Sienkiewicza 17a.

Nr. 1 (ogólnego zbioru 758) | **Sosnowiec, w styczniu 1938.** | **Rok XVIII**

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Sienkiewicza 17a Telefon 61302. Skr. poczt. Nr. 120.

„Związkowca Polskiego" redaguje wybrany przez Zarząd Związku Komitet Redakcyjny, który ponosi moralną odpowiedzialność za kierunek i całokształt pisma.

Przedpłata za „Związkowca Polskiego" wynosi 2 Złote 20 groszy kwartalnie. Dla członków bezpłatnie.

W organizacji i pracy — potęga i przyszłość Polski.

PRZEŁOM.

W okresie ostatnich dwóch miesięcy, a więc u schyłku starego i początku nowego roku, nastąpiły w ruchu zawodowym wydarzenia, które znamionują zupełny przełom w psychice pracowników umysłowych Polski. Odnosi się to w ogóle do całej tej warstwy, jak w szczególności do naszego Związku. Z całą konsekwencją i energią prowadzona akcja o zawarcie układów zbiorowych pracy nie doprowadziła co prawda do wyników pozytywnych, gdyż przemysłowcy związani widocznie uchwałą zarządu Centralnego Związku Przemysłu Polskiego (t.zw. Lewiatana) solidarnie bronią się przed uregulowaniem warunków płacy i pracy pracowników umysłowych w formie układów zbiorowych. Front jest solidarny tak dalece, że dyrekcja Zakładów Ostrowieckich, zawierając porozumienie po strajku okupacyjnym z naszym Związkiem, zrobiła w protokóle zastrzeżenie, że, jakkolwiek ustala on warunki płacy i pracy pracowników umysłowych Zakł. Ostrowieckich, to jednak układem zbiorowym nie jest. Jest to tylko kwestia nazwy, gdyż przedmiot jest ten sam. Zarząd Związku przez akcję wykazał niezbicie, że istnieje nastawienie negatywne pracodawców do tej sprawy, że brak przymusu zawierania układów stanowi dla przemysłu broń formalną, co jednak nie zwalnia ich od zarzutu przekreślania intencji ustawodawcy, który ustawę uchwalił nie po to, aby sobie leżała w archiwum, ale po to, by ją wprowadzać w życie. Ale tu wykazuje się wielki i zasadniczy brak w ustawodawstwie. Brakuje postanowień, regulujących sytuację na wypadek uchylania się jednej ze stron od zawarcia układu zbiorowego. Nie ma takiego środka, aby zmusić pracodawcę do zawarcia umowy, gdyż nawet strajk okupacyjny okazuje się za słaby. Ostrzejszych środków legalnych niema. Po Walnym Zgromadzeniu Delegatów z czerwca ubr. Zarząd rozwinął na szeroką skalę dalszą akcję. Wszelkie nasze usiłowania nie dały wyniku. Inspektoraty Pracy były bezsilne, bezpośrednie zwracanie się do przedsiębiorstw dało rezultat w całej pełni negatywny, Rada Zjazdu Przemysłowców Górniczych zaprosiła nas co prawda na konferencję, ale ze względów kurtuazyjnych, i nie chciano nawet wszczynać dyskusji merytorycznej na temat projektu umowy zbiorowej. Wobec tego Zarząd zwołał Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Delegatów, pierwsze od chwili powstania Związku. Wyniki Walnego Zgromadzenia podajemy na innym miejscu, zwraca jednak uwagę uchwała o strajku, którym delegaci, upoważnieni przez swych kolegów, postanowili walczyć o wprowadzenie w życie ustawy o układach. Sprawa ta nabrała również rozgłosu w całej Polsce przez interpelację poselską zgłoszoną w połowie grudnia przez p. posła Zubrzyckiego, która brzmi następująco:

Interpelacja

złożona przez posła Andrzeja Zubrzyckiego do Pana Ministra Opieki Społecznej w sprawie upowszechnienia układów zbiorowych pracy i likwidacji zatargu w „Wielkich Piecach i Zakładach Ostrowieckich".

W czerwcu roku bieżącego weszła w życie ustawa o układach zbiorowych pracy, której intencją było danie form prawnych dla

umów, stabilizujących warunki pracy i płacy w przemyśle i handlu i zapewniające w ten sposób normalne funkcjonowanie gospodarstwa narodowego. Wbrew wskazanej intencji związki przemysłowców uchylają się dotychczas od zawierania umów zbiorowych, a w szczególności, gdy chodzi o warunki pracy pracowników umysłowych. I tak: przemysł górniczo-hutniczy Zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego, zorganizowany w t. zw. Radzie Zjazdu, mającej swą siedzibę w Sosnowcu, oświadczył wyraźnie, iż nie zawrze umowy z Polskim Związkiem Zawod. Pracowników Przemysłowych i Handlowych R. P., reprezentującym pracowników umysłowych tego Zagłębia. Identyczne oświadczenie złożyły związki przemysłowców włókienniczych w Łodzi, odmawiając nawet stawiennictwa w inspekcji pracy dla rokowań w tej sprawie.

Na tym tle mnożą się ostre zatargi ze związkami pracowników umysłowych w poszczególnych przemysłach i zakładach pracy. Należy przypuszczać, iż liczba i nasilenie tych zatargów będą dalej wzrastały, a to z uwagi na fakt, że mimo znacznej poprawy sytuacji gospodarczej przemysłu pracownicy umysłowi nie uzyskali żadnych korzyści z tej poprawy, a wręcz przeciwnie, na skutek wzrostu kosztów utrzymania, wynoszącego około 15-20%, realna wartość ich uposażeń obniżyła się. Należy stwierdzić w związku z tym, że organa Inspekcji Pracy, podległe Panu Ministrowi, w niedostateczny sposób wpływają na załagodzenie tych zatargów i realizację słusznych żądań pracowniczych.

Jednym z przykładów opisanej wyżej sytuacji jest zatarg, trwający w obecnej chwili w „Wielkich Piecach i Zakładach Ostrowieckich“ w Ostrowcu n/Kamienną. Po długotrwałych rokowaniach bezpośrednich i za pośrednictwem inspekcji pracy, rozpoczętych w kwietniu roku bieżącego pracownicy umysłowi, w liczbie około 220 osób, widząc bezskuteczność wszelkich rokowań, przystąpili do strajku w dniu 2. grudnia b. r. W czasie trwania zatargu interweniował Okręgowy Inspektor Pracy z Kielc, p. Maciejewski, który po odbyciu konferencji z dyrekcją Zakładów wezwał delegację strajkujących i zapewnił ją, że, o ile strajk zostanie przerwany, pracownicy uzyskają realizację najważniejszych postulatów, a mianowicie: ustalenie minimum płacy, podwyżkę płac od 5% wzwyż, przyznanie deputatów w naturze, pensję świąteczną i zawarcie umowy zbiorowej. Mając pełne zaufanie do władzy państwowej, pracownicy przerwali strajk i oczekiwali, że, zgodnie z zapowiedzią Okręgowego Inspektora Pracy, konferencja, wyznaczona z dyrekcją Zakładów w 4 dni później, przyniesie zapowiedziane rezultaty. Tymczasem dyrekcja Zakładów, przy poparciu Okręgowego Inspektora Pracy, zażądała od delegacji podpisania oświadczenia, iż dyrekcja Zakładów „ani przed strajkiem, ani w czasie strajku, ani po strajku nie obiecywała poprawy bytu pracowników“. Wobec takiego obrotu sprawy, pracownicy oczywiście odmówili podpisania tego rodzaju oświadczenia i podjęli ponownie strajk.

Na podstawie powyższego mam zaszczyt zapytać Pana Ministra:

1) czy znane są Panu Ministrowi wyżej przytoczone fakty?

2) jakie środki zamierza Pan Minister przedsięwziąć w celu upowszechnienia umów zbiorowych zarówno dla robotników jak i pracowników umysłowych?

3) jakie środki zamierza Pan Minister przedsięwziąć w celu zlikwidowania zatargu w „Wielkich Piecach i Zakładach Ostrowieckich“ w którym zaangażowany jest bezpośrednio autorytet władzy państwowej?

Warszawa, 16. grudnia 1937 roku.

(—) Andrzej Zubrzycki.

Na interpelację Pan Minister nie udzielił jeszcze odpowiedzi. Jeżeli chodzi o Zakłady Ostrowieckie, to sprawa jest zakończona. O wynikach piszemy na innym miejscu. Można oceniać akcję jako wygraną moralnie w całości, materialnie, jak na początek, zadowalająco.

Ale w drugiej sprawie to dopiero początek. Nie przypuszczamy, aby mogła być inna odpowiedź, jak, że trzeba dążyć do uchwalenia ustawy o rozjemstwie, ponieważ obowiązujące obecnie rozporządzenie o komisjach rozjemczych jest dla stosunków naszych szkodliwe przez to, że dopiero na wypadek bardzo ostrego zatargu o charakterze ogólnym, nie miejscowym, przewiduje powołanie komisji rozjemczej. Chcąc więc, aby akcja Związku była uwieńczona powodzeniem, trzeba proklamować strajk.

I Nadzwyczajne Zgromadzenie Delegatów Związku nie mogło postąpić inaczej i musiało dać Zarządowi Związku upoważnienie do przeprowadzenia strajku. Boć przecież panowie przemysłowcy żadnego innego argumentu nie używają, jak tylko, że chcą regulować nadal warunki pracy i płacy pracowników umysłowych indywidualnie. Chcą, to inaczej mówiąc, podoba im się, to im dogadza. Pomijamy takie argumenty, że układy zbiorowe pracy mogą być szkodliwe dla pracowników i warsztatu pracy, w których mieściła się zupełnie niedwuznaczna krytyka aktu ustawodawczego.

Stoimy więc w obliczu jeszcze donioślejszych wydarzeń, które może już przyniesie najbliższa przyszłość. Chwila jest więc przełomowa. Pracownicy nękani długoletnim kryzysem podnoszą zgięte karki!!! I zaczynają nie tylko bronić stanu posiadania, mocno skurczonego przez obniżki płac i odbieranie świadczeń, ale postanowili rozpocząć walkę o stworzenie nowych warunków egzystencji w formie układu zbiorowego, zawartego przez związek i gwarantującego stabilizację. Wszelka zmiana takiego układu wymaga wypowiedzenia nie indywidualnego, ale wypowiedzenia układu zbiorowego. Kończy się swawola pracodawcy, pracownik występuje jako pełnoprawna strona.

W najbliższych dniach wybierze się delegacja Zarządu Głównego wraz z przedstawicielami Unii ZZPU do Pana Ministra. Tam usłyszy odpowiedź tak na interpelację poselską jak i na nasz postulat powołania komisji rozjemczej. Nie wątpimy, że decyzja Pana Ministra podyktowana będzie najwyższą troską o unormowanie zaognionych na odcinku pracowniczym stosunków.

Ś. p. Kazimierz Levittoux.

W dniu 10. XI. ub. r. opuścił nasze szeregi ś. p. Kazimierz Levittoux przeżywszy lat 63, by spocząć w cichej mogile po trudach pracy i cierpieniach doczesnego żywota.

Zmarły przez szereg lat był prezesem naszego Oddziału w Zawierciu i czynnym członkiem wielu społecznych instytucji.

W najtrudniejszych latach rozwoju naszego Związku brał nader czynny udział w pracy propagandowej i tym zasłużył sobie na wieczną niezatartą wdzięczność osieroconych kolegów.

Któż z nas nie pamięta chwil, gdy drogi nasz ś. p. Kolega Kazimierz wygłaszał wzniosłe programy planowej akcji związkowej i wcielał je w szeregi pracownicze.

Trudne warunki życiowe ugięły szlachetną postać Zmarłego i zniewoliły Go do usunięcia się w zacisze domowe. Z wielkim bólem przyjąć musieli najbliżsi towarzysze pracy Zmarłego Jego rezygnację z piastowanych godności, pocieszając się stale, że nadejdzie chwila, umożliwiająca Mu dalszą z nami współpracę.

Niestety! Nadszarpnięte trudami życia wątłe zdrowie Zmarłego nie mogło oprzeć się tej ostateczności, która złożyła Go na łożu śmierci.

W dniu pogrzebu drogiego nam ś. p. Kazimierza towarzyszyły Mu do grobu wszystkie nasze serca, w których na długie lata pozostała wdzięczna pamięć.

Cześć tej szlachetnej duszy, niestrudzonemu działaczowi, który niósł wysoko sztandar miłości, poświęcenia i wiary w zwycięstwo umiłowanej pracy zawodowej.

ś. p. kol. Antoni Gallot.

Rozstał się z nami z początkiem nowego roku jeden z niestrudzonych pracowników na niwie związkowej, przewodniczący Sekcji Dozorców Górniczo-Technicznych ś. p. kol. Antoni Gallot.

Choroba, która trawiła stosunkowo młody organizm, przecięła nagle nić żywota. Jeszcze na kilka tygodni przed śmiercią Zmarły brał udział w pracach Sekcji, która dzięki Jego staraniom odznaczała się sprężystą działalnością.

To też żal pozostałych kolegów z powodu śmierci ś. p. Gallota jest wielki i trudno będzie znaleźć następcę, któryby pracę związkową z takim poświęceniem chciał poprowadzić.

W oddaniu ostatniej przysługi wzięła udział delegacja złożona z członków Zarz. Gł. i Zarz. Sekcji Dozorców ze sztandarem związkowym, zaś kol. Grunwald prezes Zarz. Gł. pożegnał w imieniu Związku Zmarłego i złożył na mogile wieniec.

Straciliśmy wiernego Druha. Cześć Jego pamięci.

Historia strajku w Zakładach Ostrowieckich.

Na żądanie pracowników umysłowych zrzeszonych w naszym Związku zwrócił się Zarząd Główny do dyrekcji Zakładów w dniu 19. kwietnia 1937 r. o wyznaczenie konferencji w sprawie regulacji uposażeń. Dyrekcja odmówiła, oświadczając, że

> „wobec utrzymania cen naszych produktów na niezmienionym poziomie przy równoczesnym podrożeniu surowców poruszona przez WP. sprawa regulacji uposażeń w obecnej chwili nie jest aktualna."

W dniu 31. maja 1931 r. zwróciliśmy się do Pana Inspektora Pracy w Radomiu o spowodowanie wspólnej konferencji, którą Pan Inspektor zwołał na 10. lipca, została ona jednak odłożona ze względu na wyjazd miejscowego dyrektora na urlop. Minęły blisko dwa miesiące, a Inspektor Pracy konferencji nie wyznaczał, natomiast pismem z dnia 22. września zalecił Związkowi poczynić próby dojścia do bezpośredniego porozumienia.

W dniu 24. września, wobec podniesienia przez Rząd cen produktów żelaznych o 11%, zwrócił się Związek ponownie do dyrekcji o konferencję, jednak dyrekcja znowu uchyliła się od tego, komunikując, że

> „podwyżka cen żelaza, wynosząca 11%, w żadnej mierze nie odpowiada zwyżce cen surowców, które utrzymują się na poziomie o 50% wyższym niż w zeszłym roku, zatem sprawa regulacji uposażeń jest nadal nieaktualna".

Pan Inspektor Pracy na nasze żądanie wyznaczył tym razem konferencję na 26. października, która się odbyła przy jego udziale. Na niej ustalono kwestię przedstawicielstwa pracowniczego, celem zaś szczegółowego omówienia żądań wysuniętych przez delegację, postanowiono w najbliższych dniach odbyć z miejscową dyrekcją rozmowy. Żądania ustalono następujące:

1) minimum egzystencji dla początkujących sił pracowniczych po 1 roku pracy zł 200,—;
2) wyrównanie wzrostu kosztów utrzymania przez podwyżki uposażeń od
   25% przy dochodzie do zł 200,— miesięcznie
   24% „ „ 201 — 250,— „
   23% „ „ 251 — 300,— „
   itd. co każde 50 zł w górę o 1% mniej, z tym, że najmniejsza podwyżka wynosić będzie 5%.
3) dla wszystkich pracowników świadczenia w naturze: mieszkanie, światło i opał względnie odpowiednie odszkodowanie w gotówce;
4) remont mieszkań na koszt firmy wzgl. odpowiednie odszkodowanie;
5) zwrot wpisów i opłat szkolnych za naukę dzieci;
6) jednorazowa zapomoga świąteczna;
7) zrównanie t. zw. dietariuszów i markowych z pracownikami etatowymi;
8) awansowanie pracowników;
9) warunki higieniczne pracy;
10) system premiowania i wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych;
11) konieczność przyjęcia nowych pracowników;
12) uregulowanie sprawy urlopów;
13) przedstawicielstwo pracownicze;
14) traktowanie podwładnego personelu przez zwierzchników.

W tej sprawie odbyła się w dniu 4. listopada bezpośrednia konferencja, na której zostały omó-

wione powyższe żądania, ale nie dała ona właściwie żadnych wyników, gdyż jedyne konkretniejsze przyrzeczenie ze strony dyrekcji było, że „jak to się zwykle praktykuje, mogą z początkiem nowego roku pracownicy najgorzej uposażeni liczyć na indywidualne podwyżki".

Następnego dnia odbyło się zebranie sprawozdawcze, na którym pracownicy postanowili podtrzymać w całej rozciągłości żądania, wysunięte przez delegację i poprzeć je nawet strajkiem. Uchwałę tę podaliśmy na piśmie do wiadomości dyrekcji Zakładów, Inspektorowi Pracy, jak również Ministerstwu Opieki Społecznej. Dyrekcja odpowiedziała w dniu 17. listopada, że „że w toku konferencji odbytej w dniu 4. bm. Dyrektor Zakładów udzielił WP. odpowiedzi na wszystkie postulaty i poza tym nie mamy obecnie nic więcej do zakomunikowania".

Pracownicy na zebraniu w dniu 27. listopada postanowili wobec takiego stanowiska dyrekcji proklamować strajk okupacyjny i rozpoczęli go w poniedziałek 29. listopada o godz. 12-ej. Strajk został przerwany w nocy z 1-go na 2-go grudnia po konferencji z Panem Okręgowym Inspektorem Pracy z Kielc, który, związawszy delegację dyskrecją oświadczył, że zostaną załatwione postulaty najważniejsze, jak minimum egzystencji, wyrównanie wzrostu kosztów utrzymania w formie podwyżki generalnej od 1. stycznia 1938 r. najmniej 5%, przyznanie świadczeń w naturze wzgl. odszkodowanie w gotówce, zwrot wpisów i opłat szkolnych za naukę dzieci, jednorazowa gratyfikacja świąteczna, zastrzeżenie przed zwolnieniem lub szykanami za strajk, omówienie pozostałych żądań i zawarcie układu zbiorowego. Termin następnej konferencji został ustalony na 6. grudnia i na niej miała być sprawa definitywnie załatwiona.

Pracownicy strajkujący, ufając w pełni delegacji i przedstawicielowi Związku w osobie sekretarza jen. kol. Ostrowskiego, chociaż nie znali zupełnie zasad porozumienia, strajk okupacyjny przerwali i powrócili do pracy 2. grudnia od rana.

W dniu 6. grudnia na wstępie konferencji naczelny dyrektor Zakładów zakomunikował, że po fabryce kursują różne plotki, które muszą być zdementowane w formie obustronnych deklaracji Od podpisania takich deklaracji przez delegację pracowniczą uzależnił dalsze pertraktacje. Treść tych deklaracji była następująca:

„Dla zapobieżenia szerzeniu fałszywych pogłosek dyrekcja Zakładów Ostrowieckich stwierdza, że nie zamierzała i nie zamierza wyciągnąć żadnych konsekwencji z faktu udziału w strajku z 29. listopada 1937 r. ani w stosunku do ogółu ani w stosunku do poszczególnych pracowników.

Również zamiary dyrekcji co do polepszenia warunków pracy pracowników nie uległy na skutek strajku żadnym zmianom"

(miała podpisać dyrekcja)

„Dla zapobieżenia pogłosek nieuzasadnionych delegacja pracowników umysłowych Zakładów Ostrowieckich stwierdza, że ani przed strajkiem ani w czasie strajku ani po strajku (bezpośrednio czy pośrednio) do obecnej chwili dyrekcja Zakładów Ostrowieckich nie dawała żadnych obietnic co do poprawy bytu pracowników umysłowych".

(miała podpisać delegacja pracownicza)

Słowa „bezpośrednio czy pośrednio" zostały później skreślone.

Po porozumieniu się delegacji z Panem Okręgowym Inspektorem Pracy, gdyż tekst deklaracji wydawać się musiał jakimś podstępem ze strony dyrekcji — i po uspokojeniu z jego strony, że widocznie dyrekcja potrzebuje takiego stwierdzenia dla innych celów, — delegacja postanowiła przyjąć do wiadomości obie deklaracje.

Zebranie jednak ogólne nie zaakceptowało stanowiska delegacji, ale rezygnacji delegacji nie przyjęło do wiadomości, wychodząc z tego założenia, że delegacja działała w dobrej wierze. Ponieważ zaś wynikało z zestawienia treści tych dwu deklaracji, że dyrekcja zajmuje nadal stanowisko odmowne, postanowiono uważać to za zerwanie porozumienia i w następstwie wznowić strajk, co nastąpiło we wtorek dnia 7. grudnia o godz. 12-ej.

Na skutek interwencji Związku i Unii ZZPU. odbyła się u Pana Głównego Inspektora Pracy w Warszawie konferencja w dniu 11. grudnia, na której została sytuacja szczegółowo omówiona i w czasie której p. dyr. Klott porozumiewał się telefonicznie z Panem Okr. Insp. Pracy w Kielcach i ustalił, że Pan Okr. Inspektor sprecyzował ustępstwa dyrekcji odnośnie postulatów pracowników, oczywiście opierając się na wyniku rozmów z przedstawicielami dyrekcji Zakładów Ostrowieckich i na tej podstawie strajk został przerwany.

Pan Gł. Insp. Pracy zapewnił delegację, że odbędzie konferencję z przedstawicielami Zakładów i wynik jej poda do wiadomości pracowników.

W wyniku tych rozmów został nadany do Ostrowca telefonogram, z którego m. in. wynikało, że dyrekcja obstaje przy podpisaniu omówionych poprzednio deklaracji, wobec czego pracownicy postanowili kontynuować akcję strajkową. Dalsze interwencje Pana Głównego Insp. Pracy sprawiły, że odbyła się w dn. 22. grudnia konferencja z przedstawicielami Unii kol. Gackim i Kościńskim, na której ustalono, że bezpośrednie pertraktacje odbędą się w dniu 3. stycznia w Warszawie pod przewodnictwem Pana Głównego Inspektora Pracy, z udziałem kol. Grunwalda jako wiceprezesa Unii i prezesa Związku i kol. Gackiego i Kościńskiego.

Pracownicy po zreferowaniu sprawy przez kol. Gackiego, który przyjechał do Ostrowca i po wezwaniu przez kol. Ostrowskiego strajk przerwali do 3. stycznia i opuścili w przeddzień wigilii biura.

Konferencje, które następnie odbyły się w Warszawie w dniach 3., 5. i 8. stycznia doprowadziły do porozumienia i ostatecznego zlikwidowania zatargu na następujących warunkach:

1) podwyżka od 1. stycznia pensji i premii w następującej skali:

przy zarobkach	od	200	do	250	zł	8%
„	„	„ 250	„	300	„	7%
„	„	„ 300	„	350	„	6%
„	„	„ 350	„	400	„	5%
„	„	„ 400	„	800	„	4%

2) minimum egzystencji po 1 roku pracy dla kobiet w wysokości 180 zł, dla mężczyzn 200 zł.;

3) zapłata za prąd elektryczny;

4) zrównanie dietariuszy z pracownikami etatowymi;
5) przyznanie deputatu węglowego dla pracowników markowych;
6) dodatki na mieszkanie dla nowoprzyjętych pracowników
   niesamodzielnych 25 zł miesięcznie
   samodzielnych 35 „ „
   rodzinnych 50 „ „
7) pracownicy obecnie zatrudnieni, nie mający mieszkania fabrycznego ani ekwiwalentu, mogą wnieść podanie, które dyrekcja w miarę możności rozpatrzy przychylnie;
8) dyrekcja puszcza w niepamięć wydarzenia, które nastąpiły w związku z powstrzymaniem się pracowników od pracy,
10) w założeniu, że pracownicy dołożą wszelkich starań, by zaległości powstałe na skutek powstrzymania się pracowników od pracy były wyrównane, dyrekcja, w związku z powiększoną z tego powodu pracą, przeznacza na zapłatę uposażenia pracowników sumę w wysokości równowartości z zarobkiem, utraconym przez nich z powodu strajku;
11) zasiłek świąteczny w wysokości połowy pensji zasadniczej.

Tak zakończyła się batalia, wytoczona bardzo poważnemu przeciwnikowi, jeśli się zważy, że w zarządzie Zakładów Ostrowieckich zasiada jeden z najważniejszych przedstawicieli „Lewiatana". Jakkolwiek sukces odniesiony nie jest zupełny, niechaj Koleżankom i Kolegom, którzy tak dzielnie się spisali, będzie nagrodą uznanie całego świata pracy wyrażone tak na Nadz. Walnym Zgromadzeniu Delegatów Związku jak i na posiedzeniu Rady Naczelnej Unii ZZPU w dniu 15. stycznia, którego tematem głównym był bohaterski czyn załogi ostrowieckiej.

K. O.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Delegatów Związku w sprawie układów zbiorowych pracy.

Na mocy uchwały plenarnego zebrania Zarządu Gł. i przedstawicieli Oddziałów zostało na niedzielę 9. stycznia 1938 r. zwołane Nadzw. Walne Zgrom. Delegatów Zw. celem wytyczenia dalszej akcji dla realizacji umów zbiorowych.

W Zgromadzeniu wzięło udział kitkuset delegatów z terenu całego Związku, członkowie Zarządu Głównego, Sądu Koleż. i Komisji Rewizyjnej oraz wszyscy prezesi Oddziałów. Poza tym Zgromadzenie zaszczycił swą obecnością Obwodowy Inspektor Pracy w Sosnowcu, przedstawiciele prasy, jak również delegaci pokrewnych związków pracowniczych m. i. z Poznania, Warszawy i Katowic.

Zgromadzenie zagaił prezes Zarz. Gł. kol. **Wł. Grunwald,** który podkreślił, że jest to pierwsze nadzwyczajne zgromadzenie od czasu powstania naszej organizacji, zwołane w wyjątkowej sytuacji, wytworzonej wobec odmowy ze strony przemysłowców zawierania umów zbiorowych ze Związkiem.

Na wstępie uczczono pamięć zmarłego prezesa Sekcji Dozorców Górn.-Techn. ś. p. kol. Antoniego Gallota.

Z kolei na przewodniczącego wybrano kol. Tadeusza **Dobrowolskiego** prezesa Oddziału w Grodźcu, który zaproponował do prezydium prezesa Oddziału w Jaworznie kol. **Mattera,** prezesa Oddiału w Ostrowcu kol. **Wróblewskiego,** wice-prezesa Oddz. w Starachowicach kol. **Bancarzewskiego,** prezesa Oddz. w Zawierciu kol. **Tomczykiewicza** i kol. **Mietza,** wiceprezesa Oddz. w Zawierciu, zaś na sekretarzy kol. **Zakównę** i **Kucharza** Stanisława.

Odczytano szereg depesz i listów nadesłanych od władz i związków i po zatwierdzeniu porządku obrad, przewodn. udzielił głosu sekr. jen. Związku kol. K. **Ostrowskiemu,** który w obszernym referacie przedstawił akcję Związku o zawarcie umów zbiorowych od zjazdu dorocznego w czerwcu, jak również akcję strajkową w Zakładach Ostrowieckich, wysnuwając wnioski, które się narzucają w wytworzonej sytuacji, a mianowicie:

1) jakkolwiek według pewnych teoretyków ustawa o układach zbiorowych pracy jest dobra, to jednak wywalczyć umowę zbiorową można **tylko strajkiem;**
2) w tych warunkach jedynie rozwiązanie może dać ustawa o rozjemstwie, której uchwalenia domagamy się od kilku lat;
3) rozporządzenie istniejące o komisjach rozjemczych jest szkodliwe, ponieważ warunki ich powołania w artykule 1. przewidziane, są zachętą do wywoływania zatargów tak ostrych, aby zagrażały ogólnopaństwowym interesom gospodarczym.

Następnie przemawiał kol. Stefan **Gacki,** Sekretarz Generalny Unii Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych w Warszawie i uzupełnił wywody przedmówcy zobrazowaniem ostatniego etapu strajku w Ostrowcu, który rozegrał się w Ministerstwie Opieki Społecznej i zakończony został podpisaniem umowy zbiorowej, uwzględniającej większość postulatów pracowniczych, jak również zapłatę za strajk.

Kol. Gacki zakomunikował również zebranym, że Unia wystąpiła do Central Robotniczych z propozycją zawarcia porozumienia co do zachowania się pracowników wobec siebie w czasie akcji zarobkowych, co winno przedewszystkim wyrażać się w neutralności t. j. w nieutrudnianiu przeprowadzania akcji, jeżeli nie może być mowy o wzajemnym wspomaganiu się.

Po referatach wywiązała się dyskusja, poczem Zjazd uchwalił następujące rezolucje:

1) Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Delegatów Związku w dniu 9. stycznia 1938 r. wyraża uznanie Koleżankom i Kolegom z Zakładów Ostrowieckich, którzy przez bohaterską dwukrotnie podejmowaną walkę strajkową dowiedli, że pracownicy umysłowi nie pozwolą się wyzyskiwać i praw swych potrafią bronić.
   Jednocześnie Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Delegatów Związku stwierdza, że akcja podjęta przez kolegów z Ostrowca wyda owoce nie tyl-

ko dla nich samych, ale dla całego świata pracy umysłowej w Polsce, gdyż strajk ten dał możność wykazania czynnikom miarodajnym, jak niedoskonały jest obecny stan prawny, który w jak najkrótszym czasie należy w interesie Państwa zmienić, względnie uzupełnić.

2) Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Delegatów Związku wyraża panu posłowi Zubrzyckiemu z Ostrowca podziękowanie za zainteresowanie się sprawą zatargu w Ostrowcu, jak również sytuacją, jaka się wytworzyła po wejściu w życie ustawy o układach zbiorowych i za zgłoszenie interpelacji poselskiej w dniu 16. grudnia 1937 r., przyjętej do laski marszałkowskiej w dniu 22. grudnia 1937 roku, która zwróciła uwagę całego społeczeństwa na braki ustawodawstwa ochronnego pracy, wymagające niezwłocznego uzupełnienia.

3) Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Delegatów Związku stwierdza, że koniecznością państwową w chwili obecnej jest niezwłoczne uchwalenie ustawy o rozjemstwie w zbiorowych zatargach pracy, a to celem usunięcia atmosfery walki ze stosunków między pracodawcą, a pracownikiem, która nie przyczynia się bynajmniej do podniesienia obronności naszego społeczeństwa i tak już osłabionego przez długotrwały kryzys.

4. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Delegatów Związku protestuje jak najenergiczniej przeciw ignorowaniu przez sfery gospodarcze ustawy o układach zbiorowych pracy w odniesieniu do pracowników umysłowych i postanawia na znak tego protestu proklamować na terenie całego Związku najpierw strajk krótkotrwały, a następnie gdyby tego zaszła potrzeba, strajk bezterminowy.

Wykonanie tej uchwały Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Delegatów Związku powierza Zarządowi Głównemu Związku w porozumieniu z Unią Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych w Warszawie, która winna charakter tej akcji rozszerzyć na wszystkie pokrewne związki.

Wniosek nagły:

5) Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Delegatów Związku wzywa Zarząd Główny Związku, aby wznowił energiczne starania w kierunku uchwalenia ustawy o ochronie działaczy związkowych, których pracodawcy zwalniają bezkarnie z pracy za to jedynie, że zdobyli się na odwagę żądania poprawy bytu dla swych współpracowników. Ostatnio zaszedł taki wypadek na terenie Zawiercia.

We wnioskach nagłych postanowiono na wniosek Zarządu Głównego przekazać sprawę wykluczenia łamistrajków z Ostrowca Sądowi Koleżeńskiemu, wyrażono podziękowanie Zarządowi Głównemu i kol. K. Ostrowskiemu za przeprowadzoną dotąd akcję w sprawie układów zbiorowych.

W końcu uchwalono zwołać nadzwyczajne zebrania oddziałowe, celem przygotowania akcji strajkowej, powiadomić władze o uchwałach, jak również wywołać dyskusję nad nimi na Kongresie Pracowniczym, który odbędzie się w najbliższą niedzielę w Warszawie, jak również wysłać delegację do Pana Ministra Opieki Społecznej dla przedstawienia wytworzonej sytuacji.

Posiedzenie Rady Naczelnej Unii ZZPU w dn. 15. I. 1938 w Warszawie.

W sobotę 15. stycznia, w przeddzień ogólnopolskiego Kongresu Pracowniczego odbyło się posiedzenie Rady Naczelnej Unii ZZPU, w którym z ramienia naszego Związku wzięli udział kol. kol. Grunwald, Mijalski i Ostrowski.

Rada Naczelna załatwiła szereg spraw organizacyjnych jako to: zatwierdzenie regulaminów Rad Okręgowych, upoważnienie dla Komitetu Wykonawczego do przyjęcia nowych związków itp. Następnie Rada Naczelna zatwierdziła projekty uchwał, które zostały zgłoszone na Kongres Pracowniczy, ustaliła delegacje Unii do poszczególnych komisyj kongresowych i ustaliła wytyczne dla całej delegacji Unii.

Głównym punktem obrad stały się sprawy zwią-

zane z akcjami ekonomicznymi. Rada Naczelna stwierdziła ponownie, że najważniejszym zadaniem ruchu zawodowego w chwili obecnej jest wyrównanie poziomu płac przez 20-procentową podwyżkę i objęcie umowami zbiorowymi wszystkich gałęzi pracy. Rada wezwała związki zrzeszone do energicznej dalszej akcji na rzecz tych zasadniczych postulatów i użycia wszelkich środków, aż do strajku włącznie, będących w rozporządzeniu związków zawodowych Unii. Ponadto Rada Naczelna poleciła Komitetowi Wykonawczemu podjęcie nowej interwencji u Ministra Opieki Społecznej w kierunku stosowania w zatargach pracowniczych przepisów dekretu o nadzwyczajnych komisjach rozjemczych w przypadku uchylania się przedsiębiorców od rokowań z przedstawicielstwem związkowym.

Następnie Prezydium Unii poinformowało Radę Naczelną o stanie sprawy w ubezpieczeniach społecznych, zaś kol. St. Sasim przedstawił prace Związku Pracowników Instytucyj Ubezpieczeń Społecznych nad zorganizowaniem poradni ubezpieczeniowych przy poszczególnych związkach pracowniczych i robotniczych.

Rada Naczelna ustaliła na tymże posiedzeniu termin Kongresu Unii Pracowników Umysłowych. Zgodnie z uchwałą Kongres odbędzie się w dniach 26. i 27. marca 1938 r. (sobota i niedziela). Zaznaczamy, że termin ten został ustalony na wyraźne żądanie ośrodków prowincjonalnych.

W dniach najbliższych związki zrzeszone otrzymają zarządzenia organizacyjne, dotyczące Kongresu.

Wielka manifestacja świata pracy w Warszawie.

Przebieg i uchwały Kongresu.

W podniosłym nastroju, przy udziale 550 delegatów, przybyłych z całego kraju, rozpoczął się dnia 16. I. 1938 r. o godzinie 10.50 rano w sali Związku Handlowców (ul. Sienna 16) Kongres Związków Pracowników Państwowych, Samorządowych i Prywatnych, zwołany przez Centralną Komisję Porozumiewawczą Związków Pracowniczych.

Prezydium Kongresu stanowili przedstawiciele wszystkich związków, tworzących Centralną Komisję Związków Pracowniczych z kol. Marianem Józefkowiczem, jako przewodniczącym. Za Prezydium stanęły sztandary organizacyjne związków, a na ich tle popiersie Marszałka Józefa Piłsudskiego. W pierwszych rzędach zasiedli: p. Premier Generał Sławoj-Składkowski, Minister Opieki Społecznej p. Marian Zyndram-Kościałkowski, członkowie Sejmu i Senatu, przedstawiciele władz państwowych, samorządowych i instytucyj ubezpieczeń społecznych oraz przedstawiciele central robotniczych w osobach p. Jana Kwapińskiego (Prezes Centralnej Komisji Klasowych Związków Zawodowych), p. Jerzego Szuriga (Sekretarza Generaln. Z.Z.Z.), p. Spasińskiego (przedstawiciela Zjednoczenia Zawodowego Chrześcijańskiego), p. Jasińskiego (Dyrektora Związku Spółdzielni „Społem"), oraz p. Sokołowskiego (Dyrektora Związku Spółdzielni i Zrzeszeń Pracowniczych).

Obrady Kongresu zagaił kol. Marian Józefkowicz, witając Pana Premiera i Ministra Opieki Społecznej, przedstawicieli władz państwowych i samorządowych i instytucji ubezpieczeń społecznych oraz przedstawicieli central robotniczych i spółdzielczych. Kongres wita serdecznie przedstawicieli Rządu i manifestuje gorąco na rzecz wymienionych central robotniczych i spółdzielczych. Po przywitaniu gości przewodniczący Kongresu wygłosił przemówienie, przerywane burzliwymi oklaskami. W chwili, gdy przewodniczący kończy swoje przemówienie okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej Polskiej, zgromadzeni wstają i intonują hymn narodowy „Jeszcze Polska nie zginęła".

Następnie na wniosek Prezydium Kongres uchwala wysłanie następujących depesz:

Pan Prezydent Rzeczypospolitej
Profesor Ignacy Mościcki
Warszawa-Zamek

„Kongres Pracowniczy składa Najwyższemu Sternikowi Państwa wyrazy hołdu i czci oraz zapewnia, że polski ruch pracowniczy, zorganizowany w Centralnej Komisji Porozumiewawczej Związków Pracowników Państwowych, Samorządowych i Prywatnych spełni każdej chwili wszystko, co leży w zasięgu jego działalności dla moralnego i materialnego przysposobienia kraju zarówno dla rozwoju potęgi i wielkości naszego Państwa, jak i dla obrony jego granic".

Marszałek Edward Śmigły-Rydz
Generalny Inspektor Sił Zbrojnych
Warszawa

„Polski ruch pracowniczy, zorganizowany w Centralnej Komisji Porozumiewawczej Związków Pracowników Państwowych, Samorządowych i Prywatnych, zgłasza pełną gotowość ofiarowania w potrzebie wszystkich swych sił moralnych i materialnych, zgodnie z tradycją, która w latach niewoli wiodła warstwy pracownicze do szeregów walczących o zdobycie niepodległości, a z chwilą jej odzyskania do budowy mocarstwowej Polski".

Na trybunę wchodzi Pan Premier Sławoj-Składkowski i wygłasza następujące przemówienie:

„Szanowni Państwo!

Witam was wszystkich, was—pracowników, którzy ciągniecie naprzód życie Polski. Nie dziwcie się, jeżeli szczególnie powitam najbliższych moich kolegów, a więc urzędników państwowych i samorządowych, łączy nas bowiem to, że nie mamy pracodawcy, nie mamy tego, z którym moglibyśmy z wielką łatwością walczyć o swój byt, gdyż pracodawcą naszym wspólnym jest Państwo, jest Polska.

Jakiż więc ma być stosunek urzędnika do tego pracodawcy? Ten stosunek reguluje każdorazowy rząd. Tylko rząd egoistyczny, tylko rząd krótkowzro-



Pan Premier przemawia na Kongresie.

czny, tylko rząd, który kurczowo trzyma się władzy dla samego siebie, chciałby mieć urzędnika zahukanego, zabiedzonego i bojącego się wszystkiego. Rząd, który pracuje dla przyszłości Polski, a nie dla siebie, rząd, który widzi wielkie zadania i trudności, stojące przed Polską, powinien popierać urzędnika śmiałego, energicznego — urzędnika, który zna swoje obowiązki, ale zna również swoje prawa.

Wierzcie państwo, że taki jest stosunek obecnego rządu do urzędnika i pracownika wogóle.

Pragnąc zadokumentować ten stosunek, przyszedłem tu, aby życzyć wam owocnych obrad. (Oklaski).

W czasie tych obrad będziecie państwo mieli na celu dobro wasze, dobro i cel waszego życia. Życzę wam, abyście radząc nad tym waszym dobrem, stale mieli przed sobą również dobro wyższe, dobro Państwa". (Huczne oklaski).

Z kolei kol. St. Kwiatkowski (Zw. Naucz. Polskiego) odczytuje w imieniu Centralnej Komisji Porozumiewawczej deklarację, którą Kongres przyjął burzliwymi oklaskami przez aklamację:

Deklaracja w sprawie Sił Zbrojnych Państwa.

„Pracowniczy ruch zawodowy, posłuszny nakazom rzetelnego obowiązku patriotycznego, zadokumentowanego daniną życia i krwi złożoną w zwycięskich walkach o wolność i niepodległość Polski pod wodzą Wielkiego Marszałka Józefa Piłsudskiego stwierdza swą pełną gotowość do zbrojnej walki, gdy potrzeba dziejowa Polski tego zażąda.

Pracowniczy ruch zawodowy zawsze wierny będzie najlepszym tradycjom bohaterskiego żołnierza polskiego, uosobionym w Armii, która jest dumą całego Narodu.

Kongres, podkreślając decydujące znaczenie klasy pracującej dla Państwa i jego Sił Zbrojnych stwierdza zarazem, że idea stałego postępu społecznego wzmacniając siły moralne i materialne najszerszych warstw społecznych, budzi w nich poczucie pełnej odpowiedzialności za losy Państwa.

Niestrudzoną pracą w ciężkich warunkach dnia powszedniego wykuwamy broń, gwarantującą pomyślny rozwój Państwa zgodnie z najżywotniejszymi ambicjami Narodu".

Następnie kol. Zenobiusz Duda, sekretarz Centralnej Komisji Porozumiewawczej przedstawił zarys dotychczasowej działalności Centralnej Komisji Porozumiewawczej Związków Pracowniczych, uwypuklając w szczególności fakt opracowania znanej deklaracji społeczno-gospodarczej z dnia 10. września 1936 r., akcję w sprawie podatku specjalnego, wspólną deklarację central robotniczych i pracowniczych w sprawie Izb Pracy i wreszcie akcję w sprawie Związku Nauczycielstwa Polskiego (burzliwe oklaski). Sprawozdawca kończy stwierdzeniem, że w tej chwili powstało samorzutnie w kraju ponad 200 lokalnych komisji porozumiewawczych, co świadczy, że idea konsolidacji ruchu pracowniczego sięgnęła głęboko w masy pracowników państwowych, prywatnych i samorządowych.

Pierwszą część obrad zakończyło odczytanie pełnego tekstu Deklaracji Społeczno-Gospodarczej przez kol. Stanisława Sasima, członka Komitetu Wykonawczego Unii i wiceprezesa Związku Pracowników Instytucji Ubezpieczeń Społecznych. Deklaracja została zatwierdzona przez aklamację. (Dekl. zamieściliśmy w nr. 6-9/36 Związkowca).

Po wyczerpaniu porządku pierwszego dnia obrad, uczestnicy Kongresu udali się w pochodzie do Belwederu, celem złożenia hołdu cieniom Marszałka Józefa Piłsudskiego i bohaterskiej pamięci Nieznanego Żołnierza. Ulicami przeszedł pochód, na którego czele kroczyło prezydium Kongresu, następnie poczty sztandarowe, wieńce i delegacje poszczególnych związków.

Prezydium Kongresu złożyło wieniec na stopniach Belwederu i nad trumną Nieznanego Żołnierza, czcząc tę chwilę jednominutową ciszą.

* * *

Tegoż dnia o godzinie 16 rozpoczęły się obrady Komisyj: gospodarczej, spraw społecznych, spraw stosunków służbowych, uposażeniowych i emerytalnych pracowników państwowych, spraw samorządu terytorialnego i pracowników samorządu oraz spraw kulturalno-oświatowych.

Komisje obradowały w pełnym składzie i przy wielkim zainteresowaniu do późnej nocy. Liczba mówców dosięgała na niektórych komisjach 70 osób. Miały one ułatwioną pracę dzięki temu, iż projekty uchwał zostały rozesłane na długo przed Kongresem wszystkim zarządom głównym, które z kolei zaznajomiły z nimi swoje oddziały. Poprawki, uchwalone przez komisje, nie były natury zasadniczej i przeważnie zostały przyjęte jednomyślnie.

Następnego dnia o godzinie 11-ej wznowione zostały obrady plenum. Kolejno zdali sprawozdania z uchwał komisyj: kol. kol. Tykwiński i Stawiarski — z komisji do spraw pracowników państwowych; kol. kol. Orlański i Pacholczyk — z komisji do spraw samorządu i pracowników samorządowych; kol. Kościński — z komisji społecznej; kol. Gacki — z komisji gospodarczej; kol. Kwiatkowski — z komisji do spraw kulturalno-oświatowych.

Wszystkie referaty i uchwały przyjęte zostały wśród olbrzymiego entuzjazmu jednomyślnie. Referaty przerywali delegaci rzęsistymi oklaskami, w szczególności referaty kol. kol. Kościńskiego i Gackiego.

W ten sposób Kongres spełnił wszystkie obowiązki w nastroju poważnym i jednomyślnym. O godzinie 18-ej przewodniczący zamknął obrady, dziękując zgromadzonym za trwałe zainteresowanie, okazywane pracom Kongresu i stwierdzając, że Kongres Pracowniczy zdał egzamin. Delegaci odpowiedzieli oklaskami i okrzykami: Niech żyje Polska! Niech żyje postęp społeczny!

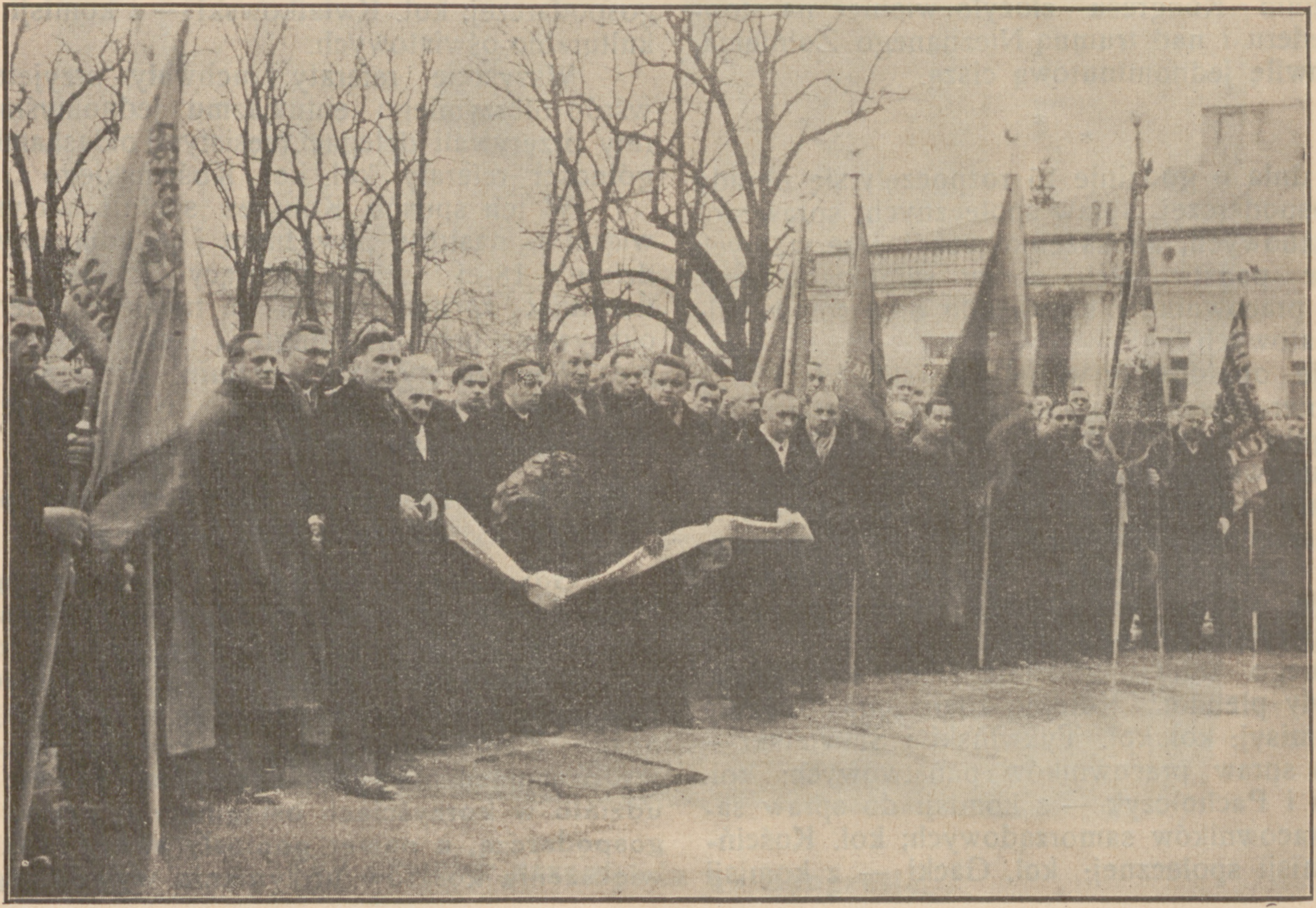
Uchwała gospodarcza Kongresu na podstawie referatu Kol. Gackiego.

Gospodarka narodowa doznała w ciągu ostatnich dwuch lat znacznej poprawy. Ma ona jednak charakter jednostronny. Opiera się ona na wysokiej koniunkturze produkcji przemysłowej, która osiągnęła rentowność z okresu największej pomyślności. Zaniedbała natomiast konsumenta. Warstwy pracujące nie biorą dotychczas prawie żadnego udziału w korzyściach osiągniętych przez poprawę gospodarczą, a nawet poniosły straty wskutek powiększenia kosztów utrzymania wywołanego wzro-



2 1

Uczestnicy Kongresu na sali obrad. W pierwszym rzędzie siedzą m. in. p. Premier Sławoj-Składkowski (1) i p. Min. Op. Sp. M. Zyndram-Kościałkowski (2).



Prezydium Kongresu składa wieniec na stopniach Belwederu.

stem cen niemal wszystkich artykułów codziennego spożycia.

Równowaga budżetowa Państwa — sama w sobie jako założenie gospodarki państwowej konieczna — opiera się dotychczas na nadzwyczajnych świadczeniach przede wszystkim warstwy pracowniczej. Wbrew udzielonym przyrzeczeniom i mimo, że Skarb Państwa posiada dostateczne środki na ten cel — podatek specjalny, wprawdzie zreformowany, został przedłużony na dalsze 15 miesięcy. Rozpiętość uposażeń, wprowadzona reformą z r. 1934, która przez ogół urzędniczy odczuta została jako ciężka krzywda, a przez opinię publiczną oceniona, jako próba chybiona — trwa nadal. Zarobki robotników i pracowników umysłowych, zatrudnionych w przemyśle i handlu, uległy tylko nieznacznym zmianom, przeważnie w wyniku zaciętych i wyczerpujących walk strajkowych. Związki przemysłowców sabotują intencję ustawy o umowach zbiorowych, uchylając się od uznania związków pracowniczych za stronę równouprawnioną do regulowania stosunków ekonomicznych w warsztatach pracy.

W ten sposób poprawa gospodarcza spowodowała dalsze stosunkowe zmniejszenie udziału warstw pracujących w dochodzie społecznym.

Jednocześnie świadczenia sfer gospodarczych na rzecz Skarbu i Państwa nie odpowiadają ogromnym korzyściom, osiągniętym z wysokiej koniunktury dla przemysłu. Pozycja karteli poza drobnymi i nieistotnymi dla całości wyłomami pozostała nienaruszona. Niedostateczna kontrola państwowa nad kartelami umożliwiła im jednostronne wyzyskanie koniunktury cen, na skutek czego wieś pozostała nadal poza obrotem gospodarczym z miastem. Podobnie wielkie dzieło przebudowy ustroju rolnego rozłożone zostało na dziesiątki lat, zmniejszając znaczenie społeczne, gospodarcze i państwowe tej koniecznej reformy.

Miarą niedostateczności środków stosowanych jest ciągle nierozwiązana klęska bezrobocia. Tempo poprawy gospodarczej nie podąża nawet za wzrostem liczby nowych rąk do pracy, nie mówiąc o likwidacji bezrobocia, narosłego w latach ubiegłych; szczególnie tragiczna jest ona dla młodego pokolenia, któremu nie dane było stanąć przy warsztacie produkcyjnym pracy. Polska nie zastosowała, niestety, jednego z najważniejszych instrumentów walki z bezrobociem, jakim jest skrócenie czasu pracy. Toleruje się także dalej kumulację zatrudnienia z wyraźnym lekceważeniem moralnej wagi tego faktu na tle olbrzymiego bezrobocia.

Kongres stwierdza, że w tych warunkach polityka gospodarcza powinna być jaknajrychlej przestawiona na pełne wykorzystanie i wzmocnienie rynku wewnętrznego przez podniesienie siły nabywczej ludności pracującej. W pierwszym rzędzie należy uchylić nadzwyczajne obciążenia kryzysowe w postaci podatku specjalnego i podwyższonego podatku dochodowego. We wszystkich gałęziach pracy, a więc w służbie państwowej, samorządowej i przedsiębiorstwach prywatnych ustalić należy godziwe minimum płacy i zmniejszyć rozpiętość uposażeń i płac tak, aby w rezultacie płace pracowników zostały podniesione o 20%, co odpowiada rzeczywistemu wzrostowi kosztów utrzymania.

Postulaty te powinny być zrealizowane dla pracowników publicznych na drodze reformy ustawy uposażeniowej, a dla pracowników przedsiębiorstw prywatnych na drodze upowszechnienia umów zbiorowych, które wywalczone przez związki pracowników prywatnych wespół z organizacjami gospodarczymi będą trwałym regulatorem stosun-

ków między pracownikami a pracodawcami. Jednocześnie akcja oddłużeniowa, z której korzysta już przemysł i rolnictwo objąć musi również wszystkie kategorie pracowników umysłowych.

Kongres stwierdza ponadto, że kwestia mieszkaniowa nie znalazła dotąd właściwego rozwiązania. Musi ona być oparta na szerokim planie budownictwa tanich mieszkań w formach spółdzielczych, przy czynnej pomocy finansowej Państwa i instytucyj ubezpieczeń społecznych. Do współdziałania w akcji tej należy zobowiązać również i wielki przemysł, który powinien wziąć na siebie budowę mieszkań dla swoich pracowników. Nieuzasadnione są natomiast daleko idące ulgi podatkowe stosowane przy wznoszeniu nowych, najczęściej luksusowych domów czynszowych.

Na tej drodze poprawiona zostanie doraźna istniejąca nierówność w podziale dochodu społecznego, a w konsekwencji przywrócone zaufanie, że stosunki ekonomiczne w Państwie Polskim opierają się na sprawiedliwości społecznej,

Kongres Pracowniczy, świadom wadliwości naszej struktury gospodarczej, wyraża przekonanie, że przebudowa jej musi być ujęta jednolitym i dalekosiężnym programem gospodarczym. Program ten — jako cel — musi mieć przede wszystkim na oku pomyślność ekonomiczną człowieka pracującego. O skuteczności gospodarki planowej świadczy praktycznie zakrojona na szeroką skalę akcja rozbudowy przemysłowej kraju, której widomym wyrazem jest Gdynia oraz Centralny Okręg Przemysłowy, będące pionierskimi przedsięwzięciami w tym zakresie.

Kongres stwierdza, że plan przebudowy gospodarczej kraju zgodnie z założeniem deklaracji społeczno-gospodarczej z dn. 10.IX. 1936 r. winien się oprzeć na następujących zasadach:

1) wzmożenia tempa uprzemysłowienia kraju w drodze wielkich inwestycyj, uwzględniających przede wszystkim zaniedbane pod względem gospodarczym i kulturalnym wielkie połacie wschodnie naszego kraju;

2) upaństwowienia przemysłu kluczowego i podporządkowania przemysłu skartelizowanego rzeczywistej kontroli państwowo-społecznej, co z uwagi na poważny udział kapitału obcego jest szczególnie palące;

3) jak najszerszego przebudowania ustroju rolnego i podniesienia wydajności warsztatów rolnych;



Grupa uczestników Kongresu pod pomnikiem Ks. J. Poniatowskiego po złożeniu wieńca na Grobie Nieznanego Żołnierza.

4) intensywnego rozwoju spółdzielczych form wymiany szczególnie na wsi i miasteczkach, celem usunięcia pasożytniczego pośrednictwa.

Kongres uważa, że przy przyjęciu powyższych wytycznych dla gospodarki narodowej oraz przy zdecydowanym podporządkowaniu interesów prywatnych interesowi publicznemu osiągnie się stopniowe przekształcenie wadliwej struktury gospodarczej, a w szczególności zmniejszenie przeludnienia rolnego, zlikwidowanie bezrobocia w miastach, zwiększenie i bardziej korzystny rozdział bogactw narodowych. Należy ustalić, że ostateczne zdobycie przez warstwy pracujące należnych im praw nastąpić może jedynie przy równoczesnym wzmocnieniu demokracji gospodarczej. Głównymi jej, wzajemnie się uzupełniającymi czynnikami, są związki zawodowe i spółdzielczość. Związki zawodowe walczą bezpośrednio o zwiększenie udziału warstw pracujących w dochodzie społecznym. Spółdzielnie występują przeciwko przemocy i przywilejom kapitału spekulacyjnego, tworząc najwłaściwsze dla naszej gospodarki formy wymiany produkcji.

Kongres deklaruje, że na rzecz takiego programu przebudowy gospodarczej kraju, który zapewni Państwu Polskiemu potęgę gospodarczą, a każdemu obywatelowi — prawo do pracy i możności twórczej inicjatywy — polscy pracownicy umysłowi ofiarują wszystkie swoje siły, swoją wiedzę i entuzjazm dobrych obywateli.

Kongres stwierdza, że podjęcie i przeprowadzenie tego wielkiego dzieła bez należytego uwzględnienia problemu człowieka, jako czynnika twórczego w procesie gospodarczym, nie może się udać. Dlatego prawem polskiej racji stanu jest uzyskanie przez warstwy pracujące udziału w rządzeniu Państwem.

Uchwały społeczne i organizacyjne na podstawie referatu Kol. Kościńskiego.

Obecną sytuację w zakresie polityki społecznej charakteryzuje szereg pilnych potrzeb, domagających się szybkiego załatwienia zarówno w interesie Państwa, jak i najszerszych rzesz pracowniczych.

Najważniejszym instrumentem legalnego działania klasy pracującej są organizacje zawodowe, które stały się ostatnio przedmiotem nieuzasadnionych ataków, a ponadto niektóre z nich doznały utrudnień w zakresie swego działania. Swoboda działania tych związków nie może być naruszana zarządzeniami władz, ani tym bardziej żadnymi aktami ustawodawczymi. W szczególności kompetencje związków nie mogą być w niczym uszczuplane na rzecz jakichkolwiek reprezentacji pracowniczych, których istnienie byłoby oparte na prawie publicznym.

Brak ochrony działaczów związkowych z pośród pracowników państwowych, samorządowych, i prywatnych utrudnia działalność w obronie interesów pracowniczych, niedostateczny etat inspekcji pracy i brak czynnnika społecznego przy jej organach uniemożliwia racjonalną kontrolę wykonywania ustawodawstwa pracy, ułamkowe i gdzieniegdzie tylko istniejące sądownictwo pracy uniemożliwia szybkie i ułatwione dochodzenie należności pracowniczych, zmniejszając tym samym skuteczność sankcyj cywilnych ustawodawstwa pracy.

W nad wyraz ważnej dziedzinie ubezpieczeń społecznych zachodzi podstawowe niebezpieczeństwo dla instytucji ubezpieczeniowych. Pozbawione od lat należnego im nie tylko z mocy prawa, lecz i z istototy samej społeczności tych ubezpieczeń wpływu na ich losy, masy pracownicze z najwyższym niepokojem patrzą na niszczące rezultaty rządów komisarycznych, nie umiejących należycie prowadzić polityki personalnej, administracyjno-organizacyjnej, świadczeniowej i lokacyjnej, a nawet nie umiejących skutecznie przeciwstawić się nad wyraz szkodliwej, a niebezpiecznej dla równowagi finansowej ubezpieczeń społecznych nowej obniżce składek ubezpieczeniowych, która ostatnio została wprowadzona.

Brak specjalnego sądownictwa ubezpieczeniowego powoduje niesłychanie długotrwałą i prowadzoną przed niedostatecznie wyspecjalizowanymi czynnikami procedurę odwoławczą w zakresie świadczeń ubezpieczeniowych.

W dziedzinie zbiorowych stosunków pracowników i pracodawców pozostaje niemal najwięcej do zrobienia. Ustawa o umowach zbiorowych poprawiona na skutek wysiłków związków pracowniczych usunęła jedynie istniejącą lukę w zakresie prawa formalnego, nie naruszając i nie ograniczając w niczym samowoli prywatnych pracodawców w zakresie regulowania warunków płacy i pracy pracowników. W szczególności w stosunku do pracowników umysłowych pracodawcy prywatni prowadzą jednolitą politykę uchylania się od układów zbiorowych i stosowania indywidualnych umów.

Ustawodawstwo zaś normujące warunki zawierania indywidualnych umów o pracę jest niedostateczne, ponieważ nie gwarantuje należycie stabilizacji pracowników, zwłaszcza starszych i dłużej pracujących.

W tym stanie rzeczy Kongres Związków Pracowników Państwowych, Samorządowych i Prywatnych — domaga się:

1) zagwarantowania pełnej swobody działania organizacyj zawodowych i nienaruszalności prawa koalicji, stanowiącego jedną z istotnych podstaw ustroju demokratycznego, który jedynie umożliwia rozwój warstwy pracującej i trwały postęp społeczny;

2) poddania wszystkich związków pracowniczych, także związków pracowników publiczno-prawnych, które posiadają charakter stowarzyszeń, przepisom prawnym o pracowniczych związkach zawodowych, a przez to samo oddanie pod wyłączny nadzór Ministra Opieki Społecznej podległych mu organów inspekcji pracy i sądów państwowych;

3) nieutrudniania zarządzeniami władz legalnej działalności organizacyj zawodowych;

4) Kongres oświadcza raz jeszcze uroczyście, że ruch pracowniczy wielokrotnymi czynami wykazał swój aktywny patriotyzm i zasłużył się dla Państwa. Dlatego Kongres stanowczo odpiera wszelkie zarzuty istnienia w łonie pracowniczego ruchu zawodowego jakichkolwiek wpływów niezgodnych z istotnym interesem Państwa.

Kongres domaga się, aby prasa w sposób rzeczowy i obiektywny informowała o sprawach pracowniczych opinię publiczną i oświadcza, że ruch pracowniczy w stosunku do niedopuszczalnych napaści odpowiednio się ustosunkuje.

W zakresie zbiorowych układów pracy Kongres wzywa wszystkie Związki Pracowników Pry-

watnych do wytężonej akcji na rzecz upowszechnienia układów zbiorowych pracy oraz uzyskanie w ten sposób poprawy płac uszczuplonych szeregiem obciążeń publicznych a zwłaszcza wrostem drożyzny.

Kongres domaga się nadto wprowadzenia ustawodawstwa o komisjach pojednawczych i rozjemczych, zawierającego przymus dla pracodawców pertraktowania z organizacjami pracowniczymi i zawierania z nimi zbiorowych układów pracy. Powołane Komisje Pojednawcze i Rozjemcze nie mogą w niczym krępować swobody działania organizacyj zawodowych a w szczególności nie mogą ograniczać prawa strajku.

W zakresie prawodawstwa, regulującego stosunki umowy o pracę pracowników umysłowych, prywatnych, samorządowych i państwowych Kongres domaga się zagwarantowania większej niż dotychczas stabilizacji stosunku pracy przez wprowadzenie przepisów, stanowiących, że:

1) wypowiedzenie umowy o pracę następować może tylko na koniec kwartału kalendarzowego na 3 miesiące naprzód, t. j. 4 razy do roku;

2) okres wypowiedzenia umowy o pracę przez pracodawcę w stosunku do dłużej zatrudnionych pracowników przedłuża się tak, aby po 10 latach pracy okres ten wynosił 6 miesięcy;

3) pracodawca obowiązany jest motywować na piśmie każde wypowiedzenie o pracę;

4) wprowadza się odprawy za przepracowane lata w wysokości jednomiesięcznego uposażenia za każdy rok pracy;

5) wprowadza się na terenie całego Państwa przepisy analogiczne do obowiązujących na Górnym Śląsku ustaw o demobilizacji gospodarczej, które uzależniają zwolnienie pracownika od zgody organów państwowych i przedstawicielstwa pracowniczego, a to w odniesieniu wyłącznie do prywatnych warsztatów pracy.

Nadzór oraz kontrola nad wykonywaniem przepisów ustawodawstwa pracy musi być wzmożony. Kongres domaga się wydatnego podwyższenia kredytów w budżecie państwowym na inspekcje pracy oraz znacznego zwiększenia etatów w tej inspekcji, której kompetencje powinny być także rozszerzone na wszystkich pracowników publiczno-prawnych.

Kongres domaga się uspołecznienia Inspekcji Pracy przez powołanie specjalnych rad, składających się z przedstawicieli ruchu pracowniczego przy inspektoratach pracy, a Naczelnej Rady Inspekcji Pracy przy Ministrze Opieki Społecznej.

Kongres domaga się ściślejszego przestrzegania i kontroli w przedsiębiorstwach przez Inspekcję Pracy w celu nieprzekraczania ustawą przewidzianych godzin pracy oraz badania lokalu pracy pod względem zdrowotności i wygody.

Kongres domaga się zarazem wydatnego zwiększenia ilości sądów pracy w terenie tak, aby nie było miejscowości pozbawionej takiego sądownictwa. Kongres domaga się zorganizowania pełnego trojinstancyjnego sądownictwa pracy przez powołanie specjalnych Okręgów Sądów Pracy oraz Najwyższego Sądu Pracy.

Wobec tego, iż zmieniony przed kilku laty tytuł Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej na skrócony tytuł „Ministerstwo Opieki Społecznej" nie odpowiada zadaniom Ministerstwa, wysuwając na pierwszy plan zagadnienia opieki społecznej, a przekreślając całkowicie zagadnienie Pracy, która jest najważniejszym zadaniem Ministerstwa, Kongres Pracowniczy domaga się przywrócenia dawnego tytułu Ministerstwa.

Kongres stwierdza potrzebę rozwoju instytucji reprezentacyjnych warstwy pracowniczej przez rozciągnięcie na teren całego państwa obowiązującej na G. Śląsku ustawy o radach zakładowych, która załatwia zarazem zasadę ochrony działaczów związkowych oraz swobody przekonań i wolności sumienia zatrudnionych pracowników, a oprócz tego stanowić powinna jeden z elementów kontroli społecznej nad produkcją, finansami oraz wymianą.

Odnośnie do projektów powołania Izb Pracy Kongres stwierdza, że instytucje takie mogą mieć swą rację bytu jedynie w warunkach pełnej wolności działania ruchu zawodowego. To też przywrócenie tych warunków jest dla warstwy pracowniczej wielekroć ważniejsze od powołania Izb Pracy. Nie mogą być powołane Izby Pracy w czym kolwiek uszczuplające działalność wolnych organizacji pracowniczych, ani wykonywujące nad nimi kontrolę. Musi też być wykluczona wszelka forma komisarycznych rządów w takich Izbach.

Kongres stwierdza, że liczne rzesze bezrobotnych nie znajdują dotychczas zatrudnienia. Najbardziej niepokojące jest zjawisko bezrobocia młodzieży, bowiem liczne tysiące młodocianych pracowników po skończeniu nauki nie uzyskało jeszcze w ogóle zatrudnienia. Wobec powyższego stwierdzamy konieczność rozpoczęcia zdecydowanej walki z bezrobociem, a za właściwe środki, które należy niezwłocznie zastosować uważamy:

1) skrócenie czasu pracy z utrzymaniem nienaruszalności płac;

2) bezwzględną walkę z zatrudnianiem pracowników w godzinach nadliczbowych;

3) zakaz zatrudniania emerytów, mających zapewnione minimum egzystencji;

4) zakaz kumulacji stanowisk i zatrudnień;

5) zakaz zatrudniania zbędnych i niepożądanych cudzoziemców.

Zarazem należy znowelizować przepisy o ubezpieczeniu na wypadek braku pracy. Oba ubezpieczenia z tego działu: tak robotnicze jak pracowników umysłowych zostały wydatnie pogorszone w okresie minionego kryzysu. Skrócono wówczas okres wypłacania zasiłków, obniżono te zasiłki, a wreszcie przedłużono okres wyczekiwania. Wówczas fundusze ubezpieczenia na wypadek bezrobocia były deficytowe, a obecnie wręcz odwrotnie, gromadzą się ogromne rezerwy. W tym stanie rzeczy Kongres domaga się:

1) przedłużenia okresu zasiłkowego na wypadek braku pracy, zwłaszcza dla pracowników dłużej ubezpieczonych;

2) skrócenia okresu wyczekiwania;

3) podwyższenia zasiłków.

Kongres stwierdza, że wszystko to przyczyni się niewątpliwie do poprawy płac pracowników zatrudnionych.

W związku z akcją pomocy zimowej Kongres stwierdza, że potrzeby bezrobotnych powinno przede wszystkim zaspakajać ustawowe ubezpieczenie, następnie pomoc doraźna dla osób, które wyczerpały

pomoc ustawową, nieść powinien Fundusz Pracy, powołany pierwotnie nie tylko z myślą o tworzeniu nowego zatrudnienia drogą inwestycyj, lecz także o niesieniu pomocy doraźnej. W tych warunkach nadzwyczajne środki z akcji pomocy zimowej, która zostałaby sprowadzona do właściwych rozmiarów, można by w znacznej mierze zużyć przede wszystkim na pomoc dzieciom bezrobotnych, których nawet przy ustawowej pomocy nie można należycie zabezpieczyć i gdzie potrzeba usilnej akcji, wymagającej kolosalnych środków, celem uratowania przyszłego pokolenia od fizycznej i moralnej degeneracji. Kongres stwierdza, że żadna warstwa społeczna nie ma prawa uchylać się od udziału w akcji pomocy zimowej, gdy wyczerpana długotrwałym kryzysem warstwa pracownicza wzięła na siebie i tym razem jeszcze ten obowiązek. Stwierdzamy zarazem, że fundusze zebrane z akcji społecznej na pomoc zimową mają być przeznaczone istotnie na akcję społeczną, która nie może być połączona z obowiązkiem odpracowywania otrzymanych zasiłków pieniężnych czy w naturze.

Odnośnie do działalności Funduszu Pracy, która w całokształcie odbiegła dość znacznie od tych celów, dla których realizacji został obciążony świat pracy, Kongres stwierdza, że w pierwszym rzędzie wprowadzenie samorządu w tej instytucji pozwoli na właściwe zużytkowanie zbieranych sum. Wobec tego Kongres domaga się, aby Rada Funduszu Pracy stała się istotnym organem samorządowym i miała zapewnioną większość przedstawicieli robotniczych i pracowniczych związków zawodowych.

Kongres domaga się w zakresie ubezpieczeń społecznych:

1) przywrócenia pełnego samorządu ubezpieczeniowego w drodze powszechnych wyborów;

2) przywrócenia właściwych kompetencji organom samorządowym instytucyj ubezpieczeń społecznych przez zniesienie ograniczeń ich działalności, a zarazem zniesienie przerostu kompetencji władz nadzorczych, wprowadzonych ustawą scaleniową oraz przez zniesienie nominatów wprowadzonych do władz ub. społ. tąż ustawą;

3) niezwłocznego uchylenia rządów komisarycznych w instytucjach ubezpieczeń społecznych;

4) przywrócenia powszechności ubezpieczenia chorobowego, naruszonego przez wyłączenie z tego ubezpieczenia pracowników wyżej uposażonych oraz przywrócenia wysokości świadczeń, zwłaszcza chorobowych, uszczuplonych ustawą scaleniową;

5) aby Minister Opieki Społecznej zarządził ogłoszenie bilansów ubezpieczeniowo- technicznych funduszów ubezpieczeń długoterminowych dla zorientowania rzesz ubezpieczonych i opinii publicznej o stanie finansowym tych funduszów;

6) wprowadzenia w ubezpieczeniu chorobowym prawa wolnego wyboru lekarza;

7) wprowadzenia ustawodawstwa o specjalnym sądownictwie ubezpieczeniowym.

Równocześnie Kongres domaga się usprawnienia lecznictwa w ubezpieczeniu chorobowym przez:

a) zniesienie opłat dodatkowych za leki i porady lekarskie w Ubezpieczalniach Społecznych;

b) rozszerzenie lekospisu obowiązającego w Ubezp. Społ.;

c) zwiększenie liczby farmaceutów pracowników w Ubezpieczalniach i zachowania ustalonej normy pracy;

d) zapewnienie, aby apteki na terenie całej Rzeczypospolitej były otwarte od godz. 8 do 22 z wprowadzeniem i przestrzeganiem podwójnej zmiany personelu, celem udostępnienia zaopatrywania ludności, a szczególnie pracowników w środki lecznicze.

Kongres stanowczo protestuje przeciwko przedłużeniu obniżki składek na ubezpieczenie emerytalne i wypadkowe, ponieważ obniżka ta spowoduje zachwianie się równowagi finansowej instytucji ubezpieczenia długoterminowego.

Ponadto Kongres domaga się należytego uregulowania warunków pracy pracowników handlowych i sklepowych w szczególności przez:

1) uchylenie dekretów przedłużających czas otwarcia sklepów w soboty i dni przedświąteczne do godziny 20 względnie 21;

2) zastosowanie ustawowego czasu pracy do pracowników sklepowych, którzy dziś zmuszani są do pracy po kilkanaście godzin dziennie;

3) uregulowanie czasu pracy i praktyki praktykantów (uczniów) handlowych zgodnie z obowiązującymi przepisami prawnymi, a w szczególności przez pełne stosowanie ustawy o ochronie pracy kobiet i młodocianych.

Celem zapobieżenia niedopuszczalnej konkurencji uprawianej przez pracodawców w zakresie zatrudniania pracowników, Kongres domaga się uznania zasady równej płacy za równą pracę mężczyzn i kobiet.

Kongres stwierdza, że warstwy pracownicze jedynie wspólnym wysiłkiem wraz z całym światem pracy, a więc z szerokimi masami ludności pracującej miast i wsi zrealizować mogą swoje cele. Potwierdzając wspólny interes pracownika umysłowego i robotnika, Kongres zapewnia bratnie centrale robotniczego ruchu zawodowego o twardej wspólnej pracy, celem uzyskania dla mas pracujących w Polsce należnego im stanowiska.

II. REZOLUCJE ORGANIZACYJNE

Akcja prasowo-propagandowa.

W celu wzmożenia własnej akcji propagandowo-prasowej na rzecz postulatów pracowniczego ruchu zawodowego Kongres wzywa związki do zebrania jednorazowej składki w wysokości 1 zł od członka na ten cel i przekazania zebranych kwot do dyspozycji C. K. P.

Komisje lokalne.

Kongres, biorąc pod uwagę fakt terenowego porozumienia niektórych związków, należących do C. K. P. i powstania terenowych Komisyj Porozumiewawczych zaleca C.K.P. przeprowadzenie zmian regulaminu, celem ustalenia wytycznych dla ujęcia działalności tych komisyj we właściwe ramy organizacyjne, pozostawiając Zarządom Centralnych Związków swobodę w zakresie przystąpienia do konsolidacji terenowej oraz ustalenia terminów przyłączenia się do tej akcji innych związków.

Centralna Komisja Porozumiewawcza.

Kongres zaleca C. K. P. przekształcenie się na organizację, opartą o statut.

W sprawie Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Pracowniczy ruch zawodowy poszczycić się może wielkim dorobkiem społeczno-państwowym dzięki poszanowaniu zasad swobody i niezależności organizacyjnej. Zasad tych Kongres postanawia bronić w dalszym ciągu wszelkimi siłami. W związku z tym Kongres przyjmuje do wiadomości akcję C. P. K. w sprawie zawieszenia Związku Nauczycielstwa Polskiego i wyraża przekonanie, że zapowiedziany Zjazd Związku Nauczycielstwa Polskiego przywróci pełną swobodę oraz normalne warunki dalszego rozwoju tej zasłużonej dla Państwa, oświaty i ruchu zawodowego organizacji.

Dodatkowy wniosek w sprawie ubezpieczenia niektórych kategorii pracowników umysłowych.

Wobec częstego i samowolnego przesuwania w przemyśle i handlu majstrów fabrycznych, dozorców górniczych oraz niektórych kategorii pracowników handlowych i biurowych z ubezpieczenia pracowniczego do ubezpieczenia robotniczego, celem bezprawnego pozbawienia całych rzesz pracowników miesięcznego urlopu, trzymiesięcznego wypowiedzenia, dłuższego zasiłku w razie bezrobocia, oraz lepszych świadczeń emerytalnych, Kongres stwierdza, że:

1) ubezpieczenie tych kategoryj pracowników zależy dziś wyłącznie od rzadko spotykanej dobrej woli przedsiębiorców, którzy bardzo często celowo odbierają cały szereg czynności administracyjnych i biurowych, by tym sposobem pozbawić zainteresowanych charakteru pracownika umysłowego i płynących stąd korzyści prawnych;

2) pracownikom tych kategoryj nie chodzi bynajmniej o chęć odgradzania się od pracowników fizycznych lecz o zachowanie praw nabytych, wynikających z obowiązujących ustaw.

Kongres domaga się uzupełnienia przepisów prawnych o ubezpieczeniu pracowników umysłowych w zakresie dotyczącym ubezpieczenia wyżej wspomnianych pracowników oraz żąda przeprowadzenia w zakładach pracy szczegółowej rewizji stanu ubezpieczenia tych pracowników przez kontrolerów Zakładu Ubezpieczeń Społecznych przy wybitnym udziale zainteresowanych związków pracowniczych.

* * *

W Kongresie brali udział jako delegaci naszego Związku kol. kol. prezes Zarz. Gł. Wł. Grunwald, sekr. jen. Zw. K. Ostrowski, prezes Oddziału w Jaworznie, E. Matter, prezes Oddz. w Olkuszu K. Zdrzalik, prezes Oddz. w Starachowicach K. Mijalski, delegat Oddz. w Sosnowcu W. Kaczmarzyk, wiceprezes Oddz. w Zawierciu S. Mietz, poza tym K. Bancarzewski i F. Daszkowski z Oddziału w Starachowicach.

Kol. Grunwald przewodniczył Komisji Gospodarczej, kol. kol. Ostrowski i Zdrzalik brali udział w pracach Komisji dla spraw organ.-społ., kol. kol. Bancarzewski, Matter i Mijalski w kom. gospodarczej i kol. Daszkowski w komisji dla spraw kultur. oświatowych.

Zniesienie dopłat za leczenie zapobiegawcze.

Wobec rozszerzania ram lecznictwa sanatoryjno-zdrojowiskowego w Ubezpieczalniach Społecznych, Zakład Ubezpieczeń Społecznych wyjaśnia, w jaki sposób można się starać o to leczenie.

Dla ubezpieczonych na wypadek choroby, którzy pozostają pod stałą opieką lekarza domowego, wniosek o leczenie sanatoryjno-zdrojowiskowe przedstawia naczelnemu lekarzowi Ubezpieczalni Społecznej lekarz domowy po stwierdzeniu przezeń konieczności tego leczenia. Lekarz naczelny kieruje wniosek lekarza domowego do komisji lekarskiej Ubezpieczalni Społecznej, która bada ubezpieczonego i opiniuje wniosek lekarza domowego. Ostateczną decyzję o przyznaniu leczenia sanatoryjno zdrojowiskowego wydaje lekarz naczelny Ubezpieczalni Społecznej. Ubezpieczeni nie ponoszą żadnych kosztów badań lekarskich i dopłat do kosztów utrzymania i leczenia w sanatoriach.

Pracownicy wyłączeni z ubezpieczenia na wypadek choroby, a podlegający ubezpieczeniu emerytalnemu pracowników umysłowych, składają wniosek o leczenie sanatoryjno-zdrojowiskowe bezpośrednio do naczelnego lekarza Ubezpieczalni Społecznej i ponoszą koszty badania komisyjnego w wysokości zł 10,—. Pracownicy umysłowi skierowani do leczenia sanatoryjno-zdrojowiskowego są w myśl ostatnich zarządzeń Zakładu Ubezpieczeń Społecznych zwolnieni **od 1. stycznia 1938 roku** począwszy od wszelkich dopłat do kosztów utrzymania i leczenia w sanatoriach. Robotnicy i w okresie przed powyższym czasem nie ponosili żadnych dopłat.

Z okazji ślubu

kol. JADWIGI GRODECKIEJ
z kol. STANISŁAWEM ZAGÓRSKIM

serdeczne życzenia na nowej drodze życia składa

Zarząd Oddziału w Starachowicach

Z okazji ślubu

p. MELANII LUBASZKÓWNY
z kol. LUCJANEM KLUCZEWSKIM

serdeczne życzenia Nowożeńcom składa

Zarząd i członkowie Oddziału w Olkuszu

Redakcja rękopisów nie zwraca, Należność pocztowa uiszczona ryczałtem.

Z ostatniej chwili.

Ogólnopracowniczy Zjazd Zagłębia Przemysłowego.

Celem poinformowania szerokich warstw społeczeństwa pracowniczego o przebiegu i uchwałach powziętych na Ogólnopolskim Kongresie Pracowniczym w Warszawie w dniach 16. i 17. stycznia br. został zwołany przez Miedzyzwiązkową Reprezentację Pracowników Umysł. w Sosnowcu z inicjatywy naszego Związku

Ogólnopracowniczy Zjazd Zagłębia Przemysłowego

który odbędzie się w niedzielę 13. lutego br. w Sosnowcu.

Zapowiedziany jest przyjazd tych wszystkich prelegentów, którzy referowali na Kongresie sprawy pracowników państwowych, samorządowych i prywatnych jak również i kol. Józefkowicza, przewodniczącego Centr. Komisji Porozumiewawczej Związków Pracowników Umysłowych, który słusznie uważa Zagłębie za najważniejszy ośrodek i przez swą obecność na Zjeździe chce to zadokumentować.

Wzywamy przeto Szan. Koleżanki i Kolegów do jaknajliczniejszego udziału w tym Zjeździe. Musimy zadokumentować swą siłę!

Nakładem Związku, a staraniem Zarządów Oddziału w Sosnowcu i Koła Młodzieży Pracowniczej przy tym Oddziale, wydany został po raz pierwszy na rok 1938 kieszonkowy

KALENDARZYK ZWIĄZKOWCA

zawierający poza kalendarzem-notatnikiem informacje o Związku, Kole i ruchu zawodowym pracowników umysłowych oraz wyciągi z obowiązujących przepisów ustawodawstwa socjalnego.

Cena 1 egzemplarza 50 groszy.

Do nabycia w Sekretariacie Związku w Sosnowcu, wszystkich jego Oddziałach i Grupach oraz Sekretariacie Koła Młodzieży Pracowniczej.

ś. † p.

Roman Buszko

członek Oddziału w Porębie zmarł dnia 31. grudnia 1937 r. przeżywszy lat 39.

Jan Zegartowski, dr. iur.

członek Oddziału w Sierszy zmarł dnia 15. grudnia 1937 r. przeżywszy lat 42.

Adolf Skrzypek

członek Oddziału w Starachowicach zmarł w grudniu 1937 r. przeżywszy lat 60.

Albin Łacny

długoletni członek Oddziału w Niwce zmarł dnia 31. października 1937 r. przeżywszy lat 57.

Franciszek Żyłka

długoletni członek Oddziału w Sosnowcu Grupy „Babcock-Zieleniewski“ zmarł dnia 21. listopada 1937 r. przeżywszy lat 56.

Kazimierz Levittoux

długoletni członek i b. prezes Oddziału w Zawierciu zmarł dnia 10. listopada 1937 r. przeżywszy lat 63.

Antoni Gallot

długoletni członek Oddziału w Niemcach i prezes Sekcji Dozorców Górniczo-Technicznych zmarł dnia 7. stycznia 1938 roku przeżywszy lat 56.

Cześć Ich pamięci!

TREŚĆ:

Redaktor: Kazimierz Ostrowski. Wydawca: Polski Związek Z. P. P. i H. Rz. P

Druk. Edmund Mirek i S-ka w Sosnowcu, Piłsudskiego 25. Tel. 6-17-70.